

BRYLANT PSZCZELNICTWA, NAUKOWIEC WIELKIEGO FORMATU! PANI PROFESOR HALINA WOYKE NIE ŻYJE

Rok 2010 zapisze się w annałach apidologii rokiem tragicznych żniw wśród najwybitniejszych, polskich naukowców-pszczelarzy. Po prof. prof. Leonie Bornusie i Bolesławie Jabłońskim, 7 grudnia 2010 roku odeszła od nas Pani prof. dr hab. Halina Woyke, wybitna przedstawicielka nauk warzywniczych i pszczelarskich.

Prof. Halina Woyke urodziła się w Warszawie 14 lutego 1922 roku. Jej rodzice Stefan i Aniela z Reicherów Urbanowiczowie dbali o staranne wykształcenie córki. Przed wojną dane Jej było tylko ukończyć gimnazjum i I klasę liceum przyrodniczego J. Kowalczykówny i J. Jawurkówny w Warszawie; klasę II liceum teje szkoły kończyła na tajnych kompletach, a w lipcu 1940 roku zdała tajną maturę.

Los już od najmłodszych lat nie oszczędzał Pani Profesor. W lipcu 1940 roku zmarł Jej ojciec w obozie w Oranienburgu. W roku 1942 gestapo aresztowało jej siostrę Ewę, która w konspiracji działała w akcji „Wawer” i „Akcji N”, podrzucając ulotki do domów niemieckich. Zginęła w Oświęcimiu w 1944 r. mając zaledwie 18 lat.

Sama także biorąc udział w Powstaniu Warszawskim, nomen omen będąc przy drużynie harcerskiej „Pasięki”, 7 sierpnia 1944 została ranna. Odłamek pocisku, który pozostał w ciele, dał znać o sobie po 50 latach, najpierw utrudniając chodzenie, aż wreszcie zupełnie przykuwając ją do wózka inwalidzkiego.

W okresie okupacji niemieckiej była początkowo łączniczką Biura Informacji i Propagandy przy AK i Kierownictwa Walki Cywilnej, a w ostatnich miesiącach prowadziła pocztę przy Kwaterze Głównej Szarych Szeregów – „Pasięka”. Wówczas w maju 1944 roku złożyła przyrzeczenie harcerskie. Swoim ideałom społecznikowskim została wierna także i po wojnie. W latach 1945-1948 była instruktorką Warszawskiej Chorągwi Harcerek, gdzie pełniła m. in. funkcję kierowniczką Służby Warmii i Mazur, oraz członkiem Zespołu Starszoharcerskich Kręgów akademickich „Kuźnica”. Od kwietnia 1948 do stycznia 1949 roku była p.o. Komendantki Warmińsko-Mazurskiej Chorągwi Harcerek.

Krzewiła w swojej Chorągwi ideały "przedwojennego harcerstwa" - służby ludziom, Bogu i Ojczyźnie: uczciwości, sprawiedliwości, rzetelności. Stopniowo jednak następowało zawłaszczenie całego życia publicznego przez instytucję PRL-u. Wyjechała z Olsztyna ostrzeżona przez życzliwych współpracowników przed groźącym jej aresztowaniem.



Pani prof. dr hab. Halina Woyke (pośrodku) podczas uroczystości nadania DHC prof. Jerzemu Woyke, w otoczeniu najbliższej rodziny. Po lewej córka Dorota, po prawej wnuk Michał, syn Jana Woyke, który siedzi w rzędzie powyżej, a obok niego (po lewej) żona Teresa.





odbierać gratulacje od Pani Profesor Haliny Woyke. Uważał bowiem, iż Jej ten tytuł należał się już wiele lat przedtem.

Pani Profesor była niezwykle płodnym naukowcem, łączny Jej dorobek to 454 publikacje, w tym: 72 prace oryginalne lub monografie, 89 artykułów i komunikatów naukowych, 32 rozdziały w podręcznikach i 261 artykułów popularnych. Aktywnie uczestniczyła w licznych kongresach, sympozjach i konferencjach, zarówno ogrodniczych, jak i pszczelarskich, w 58 krajowych i 17 zagranicznych. Była promotorem kilku prac doktorskich. To od Niej nasze pokolenie naukowców uczyło się szacunku do wygłaszanego słowa, a nade wszystko do dyscypliny czasowej. Niewielki Jej dzwoneczek nieubłagane przypominający, że czas referującego już upłynął, będzie zapewne nam jeszcze długo dźwięczał w uszach.

Tematykę prac badawczych prof. dr hab. Haliny Woyke na różnych etapach kariery naukowej stanowiły właściwości biologiczne i cechy użytkowe ogórków, grochu, fasoli, kapusty brukselskiej, pomidorów i innych roślin warzywnych oraz wpływ zabiegów agrotechnicznych i warunków środowiska na wysokość plonów i zdolność kiełkowania nasion. Pracowała też nad wdrażaniem wyników swoich badań w przemyśle współpracując z wielu plantatorami i producentami. Znaczną część swoich badań z warzywnictwa ukierunkowała na tematykę pszczelarską, określając znaczenie pszczół i innych owadów zapyłających w produkcji nasion warzyw owadopylnych. Określiła m. in. wpływ:

1. Obecności pszczół na plon nasion cebuli, ogórka, kalafiora, bobu.

2. Odległości od pni pszczelich na liczebność pszczół na kwiatkach oraz plon nasion cebuli, marchwi i ogórka.

3. Atraktantów na atrakcyjność kwiatów cebuli dla pszczół i na plon nasion cebuli.

4. Pogody na intensywność oblotu kwiatów cebuli przez pszczoły.

5. Odległości męsko-sterylnych linii C od linii A na oblot kwiatów przez pszczoły i plon nasion cebuli, ogórka i kalafiora.

6. Badała biologię kwitnienia, zapylania i zawiązywania nasion cebuli odmian F1 w porównaniu z odmianami standardowymi.

Wiele Jej prac cytowanych jest do dzisiaj, a praca o roli pszczół w produkcji nasion cebuli dotychczas doczekała się 20 cytowań. Jednak dla nas pszczelarzy dorobek Pani Profesor wydaje się najcenniejszy, od chwili Jej przejścia na emeryturę, kiedy to bez reszty oddała się popularyzowaniu pszczelarstwa. W dorobku tym znajdziemy interesujące nas opisy rozmaitych międzynarodowych Kongresów i Sympozjów, w których to z charakterystyczną dla Niej solidnością i starannością, wychwytywała najcenniejsze, godne upowszechnienia badania. Po przejściu na emeryturę nadal pracowała pisząc artykuły dotyczące warzywnictwa i coraz częściej również pszczelarstwa – z nigdy niekończącym się entuzjazmem. Napisała także kilka tomów wspomnień – dotyczących życia przed wojną, działalności okupacyjnej, aktywności w harcerstwie i pracy zawodowej. Miała znakomitą pamięć i całe życie prowadziła szczegółowe notatki dotyczące codziennych wydarzeń. Pamiętniki są pełne barwnych opisów i interesujących szczegółów.

Specyficzną grupę popularnych artykułów Pani Profesor stanowią artykuły bardzo osobiste, opisujące własne doświadczenia, ale nade wszystko rozmaite dokonania Jej męża prof. Jerzego Woyke, pod urokiem którego pozostała do końca swych dni. Była w nim zakochana i zafascynowana Jego wielkością przez całe życie, w ostatnim 20-letciu oddając się bez reszty popularyzowaniu jego osiągnięć. Aby być z Profesorem, zwłaszcza podczas Jego licznych zagranicznych nieobecności, będąc już na emeryturze, nauczyła się obsługiwać komputer, co umożliwiała Jej częste i niemal bezpośrednio porozumiewanie się przy pomocy poczty elektronicznej.

Od lutego 1949 do września 1968 roku była pracownikiem naukowym Katedry Warzywnictwa SGGW kolejno na etatach asystenta, adiunkta i wykładowcy. W styczniu 1960 roku Rada Wydziału Ogrodniczego nadała Jej stopień doktora nauk rolno-leśnych, a w marcu 1968 roku - stopień doktora habilitowanego. Od października 1968 do listopada 1970 roku pracowała w paru różnych, naukowych instytucjach, jako docent. Od grudnia 1970 roku aż do emerytury (31.12.1992) była kierownikiem Zakładu Biologii, a następnie Zakładu Nasiennictwa w Instytucie Warzywnictwa. Jako kierownik starała się prowadzić swój Zakład metodą harcerską – tworzyć zgraną grupę pracowników, zapalonych do swojej pracy, odpowiedzialnych za Zakład, lubiących się między sobą. Przez ostatnie dwa lata była wice-dyrektorem d/s naukowych tego Instytutu. Pani Profesor nigdy nie pogodziła się z ustrojem socjalistycznym narzuconym nam po wojnie, czemu przy każdej okazji dawała wyraz. Panujące wówczas władze mocno Jej z tej przyczyny dokuczały, utrudniając wyjazdy zagraniczne i karierę naukową. Dlatego też, mimo ugruntowanej już pozycji światowego formatu naukowca, dopiero w grudniu 1989 roku, po zmianie ustroju politycznego w Polsce, otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego. Pamiętam, kiedy mój Nauczyciel, profesor Jerzy Bobrzecki, otrzymywał tytuł profesora w 1988 roku, było mu niezwykle niezręcznie



Ułatwiło to także pisanie rozmaitych wspomnień oraz pomoc Profesorowi, co polegało na czytaniu i poprawianiu wszelkich Jego prac wysyłanych do druku, recenzji i in. Pogłębiło to Jej znajomość pszczelnictwa i zaowocowało pisanem popularno-naukowych artykułów do czasopism pszczelarskich. Z tej grupy publikacji warto wspomnieć następujące:

1. Poznanie świata pod znakiem pszczoły (Pasięka, 2003).
2. Ciekawostki z podróży pszczelarskich (Pasięka, 2004).
3. Pracowita emerytura (Pasięka, 2007).
4. Trudne, ale barwne życie żony pszczelarza naukowca (Pasięka, 2008).
5. Moja przygoda z FAO (Pasięka, 2009).
6. „Konspiracyjna” Pasięka, (Pasięka, 2009).
7. Mija 60 lat pracy naukowej Profesora Woyke (Pasięka, 2010).
8. Pan Profesor pisze. Cz. I. Oryginalne prace naukowe. Cz. II. Artykuły popularne i książki. Cz. III. Recenzje i ekspertyzy. Cz. IV. Przez kogo i gdzie czytane są prace Profesora Woyke? (Pszczelarstwo, 2010).
9. Profesor Woyke mówi (Pszczelarstwo, 2010).
10. Tylko 1 ul (Pasięka, 2010).
11. Profesor Woyke prowadzi badania zagranicą (Pasięka, 2010).
12. Muzeum Profesora: trofea, pamiątki, prezenty (w druku: Pasięka 2011).

Łącznie sama lub wspólnie z mężem, opublikowała 45 artykułów w „Pszczelarstwie”, najstarszym czasopiśmie dla pszczelarzy oraz 18 prac w „Pasiece”. W 2005 roku zaczął ukazywać się „Przegląd Pszczelarski”, którego celem było upowszechnienie wśród polskich pszczelarzy najnowszych osiągnięć światowej nauki w zakresie pszczelnictwa. Pani Profesor wraz z mężem należała do grona najsolidniejszych tłumaczy. Niestety zdążyła przetłumaczyć zaledwie 9 takich prac, w tym 4 wspólnie z Profesorem. Oto ich lista

1. Dawid R. Tarpy, Czy higieniczne zachowanie jest jednakowe u

wszystkich pszczoł, „Przegląd Pszczelarski” 2/2005, s.24.

2. Anthony Barrington, Timothy Venis, Sucroicide – nowa metoda bezpiecznego zwalczania roztoczy Varroa, „Przegląd Pszczelarski” 2/2005, s. 27 (wspólnie z prof. dr. hab. Jerzym Woyke).

3. James D. Ellis, Postępy w zwalczaniu małego chrząszcza ulowego (część 1), „Przegląd Pszczelarski” 2/2005, s. 31 (wspólnie z prof. dr. hab. Jerzym Woyke).

4. James D. Ellis, Postępy w zwalczaniu małego chrząszcza ulowego (część 2), „Przegląd Pszczelarski” 2/2005, s. 39 (wspólnie z prof. dr. hab. Jerzym Woyke).

5. Erin K. Peabody, Pszczoła superhigienistka, „Przegląd Pszczelarski” 1(3)/2006, s. 22 (wspólnie z prof. dr. hab. Jerzym Woyke).

6. L. I. Bodnarchuk, I. M. Nagornaya, I. A. Levchenko, P. Prokopowych, Wpływ pokarmu białkowego na ilość lizozymu w gruczołach potylicznych pszczoł, „Przegląd Pszczelarski” 1(3)/2006, s. 34.

7. Dietek Schuerer, Wielokrotnie stosowanie różnorodnych zabiegów warzozobójczych w sezonie pasiecznym, „Przegląd Pszczelarski” 2(4)/2006, s. 44.

8. Robin A. Cargel, Thomas E. Rinderer, Przyjmowanie mateczników z rodzin z trutówkami pszczoł rosyjskich i włoskich, „Przegląd Pszczelarski” 3(5)/2006, s. 48.

9. Pszczelarstwo w Australii (materiały kongresowe z Apimondia - Melbourne 2007), „Przegląd Pszczelarski” 4(9)/2007, s. 8.

Mimo pozorowanej surowości była osobą o wielkim sercu. Prowadziła działalność dobroczynną, a Mężowi pozwalała wydawać całą Jego profesorską pensję na prenumeratę zagranicznych naukowych czasopism pszczelarskich. Sponsorowała różne programy charytatywne, m. in. Zakład dla Niewidomych w Laskach. Z chęcią pomagała dobrze zapowiadającym się naukowcom, jeśli tylko byli w potrzebie. Ilu im pomogła, a jak wielu nawet nie zdaje sobie sprawy z Jej pomocnej aktywności, pozostanie tylko Jej tajemnicą.

W 1953 roku Pani Profesor wychodzi za mąż za Jerzego Woyke. Nie zgodziła się na pomysł Męża, aby córkę Dorotę nazwać Ambrozją, a syna Jasia Ambrozym. Choć myślę sobie, iż kiedy po ponad 50 latach można byłoby od nowa podejmować tę decyzję, to zgodziłaby się bez wahania. Bo pszczoły i pszczelarstwo stało się Jej drugą i ostatnią wielką miłością i pasją. Odpoczywaj zatem w niebiańskich pasiekach i nadal oceniał z charakterystyczną dla siebie wnikliwością, bez żadnych kompromisów, ale zarazem z serdecznością wszystko pszczelarskie co się tam dzieje, a nas, na ziemi w swej życzliwej opiece też miej.

Z GŁĘBOKIM ŻALEM I SMUTKIEM
PRZYJĘLIŚMY WIADOMOŚĆ O ŚMIERCI

PROF. DR. HAB. HALINY WOYKE

*polskiej patriotki, człowieka wielkiego serca i ducha,
wybitnej znawczyni pszczelarstwa, wieloletniego
współpracownika „Przeglądu Pszczelarskiego”
i „Kalendarza Pszczelarza”*

RODZINIE ZMARŁEJ
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składa
Maciej Rysiewicz